

Katarzyna DOJWA*

POLICJANTKI: ELEMENTY PORTRETU KREŚLONE NA ŁAMACH MEDIÓW BRANŻOWYCH

Problematyka gender należy od wielu lat do kwestii bardzo często podnoszonych przez nauki społeczne. Od czasu ukonstytuowania się w obrębie socjologii subdyscypliny, jaką jest socjologia grup dyspozycyjnych, kwestie równego statusu kobiet i mężczyzn są podnoszone w kontekście wojska, różnego rodzaju służb i straży, a także policji. Ma to swój wymiar praktyczny (związany z funkcjonowaniem owych służb) oraz ideologiczno – kulturowy (skorelowany z trendami i tendencjami obserwowanymi w krajach Zachodu). W artykule podjęto kwestie prezentowania wizerunku kobiet, będących funkcjonariuszkami Policji w mediach branżowych Policji, takich jak periodyk „Policja 997”, a także na oficjalnej witrynie internetowej instytucji.

Słowa kluczowe: policja, policjanci, kobieta, gender, media, wizerunek

WSTĘP

Problematyka kobiet w Policji, a nawet szerzej – kobiet odbywających służbę w różnych formacjach mundurowych – należy do zagadnień, które pojawiły się stosunkowo niedawno. Uznawany za cenzurę czasową rok 1989 przynosi zainteresowanie statusem kobiet w życiu politycznym, ich aktywnością w organach władzy publicznej, mechanizmami selekcji. Niebawem ukaże się klasyczna już dziś pozycja o „zadowolonym niewolniku”, zaś aktywność zawodowa kobiet stanie się problemem pojawiającym się nie tylko w wielu publikacjach i badaniach, ale także w dyskursie medialnym. Zajmowanie niższych stanowisk, „szklany sufit” i „lepka podłoga”, feminizacja tych zawodów, które wiążą się z niskimi zarobkami – to tylko niektóre aspekty, które pojawiają się najpierw w kontekście aktywności kobiet na rynku pracy, potem zaś – w kontekście kobiet w grupach dyspozycyjnych.

Niniejszy artykuł, wpisujący się w rozważania nad statusem i rolą kobiety w sferze pracy, koncentruje się na prezentacjach medialnych kobiet pełniących służbę w pol-

* dr Katarzyna DOJWA - Instytut Socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wydział Nauk o Bezpieczeństwie Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Łądowych

skiej Policji. Publikację oparto na pilotażowych badaniach ilościowych i jakościowych, korzystając z techniki analiza zawartości prasy oraz zawartości witryn internetowych. Analizowano zawartości oficjalnej strony internetowej Policji, miesięcznika branżowego, którego wydawcą jest Komenda Główna Policji, a także wpisów na forum branżowym policjantów. Celem badania było przyjrzenie się, w jaki sposób kobieta – funkcjonariusz, jest prezentowana na łamach mediów generowanych przez instytucję, którą jest Policja oraz w jaki sposób rolę swoich koleżanek widzą funkcjonariusze i funkcjonariuszki wypowiadający się na forum branżowym. Taki, a nie inny dobór źródeł i metody pomiaru, z pewnością niedoskonały, pozwolił uwypuklić pewne wątki i motywy kreślące portrety policjantek.

1. KOBIETY W FORMACJACH MUNDUROWYCH

Kobiety są bardziej pacyfistycznie nastawione niż mężczyźni, wyrażają większy sprzeciw do interwencji wojskowych, niemniej jednak „analizy historyczne oraz międzykulturowe wykazują, że w praktyce kobiety często popierały militarystykę, a nawet angażowały się bezpośrednio w walkę i inne działania o charakterze wojskowym”¹. Sięgając do historii kobiet, które angażowały się w obronę, walkę, militarystykę, podróżujemy po różnych epokach i przyglądamy się różnym kulturom, zaczynając od mitologicznych Amazonek, przez casus Joanny D’Arc, do XX wieku, kiedy to kobiety zaczynają pojawiać się w roli funkcjonariuszek policji w różnych krajach, zaczynają też pełnić służbę wojskową². *Signum tempore* będzie przykład Stanów Zjednoczonych, gdzie kobiety po raz pierwszy rekrutowano do wojska w trakcie I Wojny Światowej, jako urzędniczki i pielęgniarki. Nie otrzymywały one pełnego statusu żołnierza, stad też nie miały potem żadnych przywilejów. Natomiast w II Wojnie Światowej kobiety oficjalnie biorą w udział i otrzymują status wojskowy³, by potem na stałe wpisać się w kluczową armię NATO.

Jak już wskazano we wstępie, renesans zainteresowania statusem i rolą kobiet, zarówno sprawujących różne funkcje publiczne, jak i aktywnych w sferze zawodowej ma miejsce u przełomu lat 90. XX wieku. Dopiero po jakimś czasie zająć się pojawiają badania i opracowania dotyczące służby kobiet w formacjach mundurowych. Określenie „formacje mundurowe” to określenie typologiczne, natomiast w socjologii funkcjonuje obecnie termin „grupy dyspozycyjne”. Termin ten obejmuje zawody, które wiąże specyficzny stosunek pracy określanym mianem „służby”, statusy podlegania szeroko rozumianemu rozkazodawstwu, życiu skoszarowanemu, a także pracy-służbie wiążącej się z częstym narażeniem zdrowia i życia⁴. Zainteresowanie specyficznym typem organiza-

¹ C. M. Renzetti, D. J. Curran *Kobiety, mężczyźni i społeczeństwo*, Wyd. PWN, Warszawa 2005, s. 444.

² K. Dojwa, *Kobiety w Policji. Wybrane aspekty historyczno – socjologiczne w kontekście służby kobiet w formacjach mundurowych w Polsce*, [w:] *Kobiety – feminizm – demokracja. Wybrane zagadnienia z seminarium IFiS PAN z lat 2001-2009*, pod red. B. Budrowskiej, IFiS PAN, Warszawa 2010, s. 156-174.

³ C. M. Renzetti, D. J. Curran, *Kobiety, mężczyźni ...*, op. cit., s. 446 i dalsze.

⁴ Z. Zdzisław, *Grupy dyspozycyjno - mundurowe w toku transformacji. Struktura segmentacyjna a kondycja społeczeństwa Trzeciej Rzeczypospolitej*, [w:] „Zeszyty Naukowe WSO im. T. Kościuszki. Poglądy i doświadczenia”, pod red. T. Leczykiewicza, Z. Zagórskiego, wydanie specjalne; *Wojsko i inne grupy dyspozycyjne w perspektywie socjologicznej*, WSO, Wrocław 2000, s. 13 – 28, s. 13.

cji, genetycznie sięgających ku instytucji totalnej Goffmana⁵ oraz socjologii wojska⁶, rozszerza swój zakres zainteresowań do wszystkich formacji mundurowych⁷.

Wydaje się, że formacją mundurową, która dotąd doczekała się największej liczby badań oraz opracowań odnośnie kobiet w mundurze, jest Wojsko Polskie. Jest to o tyle interesujące, że nabór kobiet do służby rozpoczął się dopiero w roku 1988, zaś dopiero od roku akademickiego 1999/2000 Ministerstwo Obrony Narodowej umożliwiło kobietom ubieganie się o przyjęcie na studia na uczelniach wojskowych⁸. Oczywiście nie oznacza to, że kobiety nie odgrywały ważnej roli w polskiej obronności⁹. Jeszcze w roku 2000 udział kobiet w gronie żołnierzy zawodowych wynosił ok. 0,3%¹⁰. Z czasem liczba ta zacznie ulegać zmianie, przy czym katalizatorem tego procesu stanie się dostosowywanie naszej armii do standardów NATO. Wzrost liczby kobiet w strukturach organizacji militarnych będzie się wiązał z pojawieniem się nowych, dotychczas nieobecnych problemów o charakterze prawnym, organizacyjnym, logistycznym, psychospołecznym, dydaktyczno – wychowawczym¹¹. Jeśli chodzi o Państwową Straż Pożarną, to w Polsce służba kobiet datuje się na rok 1992, co jest pochodną właściwej ustawy¹². Działalność kobiet w ochotniczych strażach pożarnych, posiadająca wielowiekową tradycję, została uregulowana prawnie w roku 1991¹³. Wedle danych na dzień 31 grudnia 2007 r. odsetek kobiet funkcjonariuszy zatrudnionych w szeregach PSP oscylował wokół 5%¹⁴, co jednak istotne odsetek pań chcących związać swoją karierę ze służbą zmianową był zdecydowanie niższy niż w przypadku mężczyzn. Stąd panie pracujące w systemie zmianowym zajmujące miejsca dyspozytorek na powiatowych stanowiskach kierowania i wojewódzkich stanowiskach koordynacji ratownictwa oraz te które pracują w systemie dziennym, ośmiogodzinnym odbywające służbę głównie

⁵ I. Goffman, *Instytucja totalna* [w:] *Elementy teorii socjologicznych*, PWN, Warszawa 1975.

⁶ Por. m.in. J. J. Wiatr, *Armia i Społeczeństwo*, Warszawa 1960, J.J. Wiatr, *Socjologia Wojska*, Warszawa

⁷ K. Dojwa, *Zakład socjologii grup dyspozycyjnych na Uniwersytecie Wrocławskim*, [w:] „Kwartalnik Bellona”, nr 3/2009 (658), s. 185-186.

⁸ J. Maciejewski, *Oficerowie Wojska Polskiego w okresie przemian społecznej struktury i wojska. Studium socjologiczne*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002.

⁹ A. Skrabacz, *Uwarunkowania historyczne służby kobiet w formacjach mundurowych*, [w:] *Służba kobiet w formacjach mundurowych w XXI wieku*, pod red. A.Skrabacz, Wd. MON, Centralna Biblioteka Wojskowa, Warszawa 2008, s. 31-46.

¹⁰ J. Maciejewski, I. Wolska-Zogata, *Zawód oficera Wojska Polskiego w toku transformacji. Studium socjologiczne*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2004, s. 67.

¹¹ K. Baszak, *Wojskowa służba kobiet w różnych armiach świata*, [w:] *Kobiety w grupach dyspozycyjnych społeczeństwa. Socjologiczna analiza udziału i roli kobiet w wojsku, policji oraz innych grupach dyspozycyjnych społeczeństwa*, pod red. K. Dojwy i J. Maciejewskiego, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2006, s. 21.

¹² Por. Ustawa z dnia 24 sierpnia 1991 roku o Państwowej Straży Pożarnej (Dz. U. z 1991, nr 88, poz. 400).

¹³ Ustawa z dnia 24 sierpnia 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej (Dz. U. z 1991, nr 81, poz. 351).

¹⁴ T. Tiszbierek, *Służba kobiet w strażach pożarnych*, [w:] *Służba kobiet w formacjach mundurowych w XXI wieku*, pod red. A. Skrabacz, Wyd. MON, Centralna Biblioteka Wojskowa, Warszawa 2008, s. 119.

w biurach¹⁵. Kardynalnym problemem dla przełożonych określonych jednostek PSP stają się warunki logistyczne i konieczność przygotowania w jednostce ratowniczo – gaśniczej im podległej oddzielnej sypialni i łazienki dla kobiet. Niska liczba funkcjonariuszek, quasi-feminizacja etatów biurowych, utrudnienia związane z pracą w terenie. Te aspekty pojawią się także w przypadku innych instytucji bezpieczeństwa. Jeśli chodzi o udział kobiet w formacji, której naczelnym zadaniem jest ochrona granicy państwowej¹⁶, to tu kobiety pojawiają się w 1991 roku, w momencie kiedy Wojska Ochrony Pogranicza przekształcają się w Straż Graniczną¹⁷. Kwestie związane ze służbą kobiet w Straży Granicznej są podobne do tych, na które natrafiamy w przypadku innych służb: wyższe wykształcenie funkcjonariuszek w stosunku do ogółu funkcjonariuszy, zajmowanie nieproporcjonalnie mniejszej liczby wysokich stanowisk w stosunku do panów oraz trudności w rozwoju kariery zawodowej. Ale nie tylko. *„Jeśli chodzi o służbę kobiet to, pomimo pewnych uregulowań prawnych, dochodzi jeszcze opinia większości męskiego grona, która jest nadal staroświecka i opornie ulega zmianom. Wśród wielu funkcjonariuszy nadal panuje przekonanie, że formacja nie potrzebuje aż tak dużej ilości kobiet”*¹⁸.

Oczywiście powyższe wyliczenie nie ma charakteru wyczerpującego, jeśli chodzi o służbę kobiet w formacjach mundurowych. Panie pełnią przecież jeszcze służbę w podległej Ministerstwu Skarbu Służbie Celnej, w Służbie Więziennej, rozmaitych strażach miejskich i gminnych. W sensie ilościowym największa liczba funkcjonariuszek pracuje w Policji, stąd też w dalszej części tekstu skoncentrowano się właśnie na tej instytucji oraz jej funkcjonariuszkach.

2. POLICJA JAKO INSTYTUCJA I ORGANIZACJA

W literaturze przedmiotu¹⁹ wskazuje się, że istnieją dwa monopole, które posiada współczesne państwo. Jednym z nich jest sama obsługa aparatu państwowego, związana z aparatem urzędniczym i biurokracją, drugim – możliwość stosowania prawomocnego przymusu. Policja jest jedną z instytucji państwowych, która ów prawomocny przymus może stosować. Powstanie polskiej policji, w świetle ustawy datuje się na rok 1990, kiedy to tworzy się Policję *„jako umundurowaną i uzbrojoną formację służącą społeczeństwu i przeznaczoną do ochrony bezpieczeństwa ludzi oraz do utrzymywania bezpieczeństwa i porządku publicznego”*²⁰. Oznacza to, że osoby decydujące się na związanie swojej kariery zawodowej z tą instytucją będą posiadały zawodowy status funkcjonariusza mundurowego, co będzie się wiązać zarówno z pewnymi wymaganiami, które mogą być względem niego bądź niej formułowane, jak i będzie w sobie zawie-

¹⁵ M. Kencka, *System szkolenia a służba kobiet w Państwowej Straży Pożarnej*, [w:] *Służba kobiet w formacjach mundurowych w XXI wieku*, pod red. A. Skrabacz, Wyd. MON, Centralna Biblioteka Wojskowa, Warszawa 2008, s. 137.

¹⁶ Ustawa z dnia 12 października 1990 r. o straży granicznej (Dz. U. z 1990 r., nr 78, poz. 462)

¹⁷ L. Sikorska, *Wysokie obcasy i mundur – rozważania nad współczesną rolą kobiet a ich stereotypowym postrzeganiem*, [w:] *Służba kobiet w formacjach mundurowych w XXI wieku*, pod red. A. Skrabacz, Wyd. MON, Centralna Biblioteka Wojskowa, Warszawa 2008, s. 139.

¹⁸ Tamże, s. 142.

¹⁹ G. Spytek – Bandurka, *Sektory, podmioty, poziomy i organizacja polityki społecznej*, [w:] *Polityka społeczna. Podręcznik akademicki*, pod red. G. Firlit – Fesnek i M. Szyłko – Skoczny, PWN, Warszawa 2007, s. 93 – 107.

²⁰ Art. 1.1. Ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. 1990 Nr 30 poz. 179).

rać pewien system gratyfikacji bądź rekompensat za związanie swoich losów z instytucją totalną w znaczeniu Goffmanowskim. Policja jako instytucja będzie posiadała w społeczeństwie i w państwie określone funkcje i zadania, ponownie skodyfikowane w ustawie. W świetle art. 2 jako główne zadania Policji wskazuje się: ochronę życia i zdrowia ludzi oraz mienia przed bezprawnymi zamachami naruszającymi te dobra; ochronę bezpieczeństwa i porządku publicznego, w tym zapewnienie spokoju w miejscach publicznych oraz w środkach publicznego transportu i komunikacji publicznej, w ruchu drogowym i na wodach przeznaczonych do powszechnego korzystania; inicjowanie i organizowanie działań mających na celu zapobieganie popełnianiu przestępstw i wykroczeń oraz zjawiskom kryminogennym i współdziałanie w tym zakresie z organami państwowymi, samorządowymi i organizacjami społecznymi; wykrywanie przestępstw i wykroczeń oraz ściganie ich sprawców; nadzór nad specjalistycznymi uzbrojonymi formacjami ochronnymi w zakresie określonym w odrębnych przepisach; kontrolę przestrzegania przepisów porządkowych i administracyjnych związanych z działalnością publiczną lub obowiązujących w miejscach publicznych; współdziałanie z policjami innych państw oraz ich organizacjami międzynarodowymi na podstawie umów i porozumień międzynarodowych oraz odrębnych przepisów; gromadzenie, przetwarzanie i przekazywanie informacji kryminalnych, prowadzenie bazy danych zawierającej informacje o wynikach analizy DNA²¹. Wedle ustawy, (art. 14.1) „*W granicach swych zadań Policja w celu rozpoznawania, zapobiegania i wykrywania przestępstw i wykroczeń wykonuje czynności: operacyjno-rozpoznawcze, dochodzeniowo – śledcze i administracyjno-porządkowe*”.

Patrząc na Policję jako specyficzny typ organizacji, poza jej funkcjami widzimy także jej specyficzną, dookreślona ustawowo strukturę²². Policja składa się z trzech rodzajów służb: kryminalnej, prewencyjnej oraz wspomagającej działalność organizacji w zakresie organizacyjnym, logistycznym i technicznym (art. 4 ust. 1). W skład Policji wchodzi także policja sądowa oraz odpowiednie szkoły i ośrodki szkolenia, oddziały prewencji i oddziały antyterrorystyczne, a także jednostki badawczo – rozwojowe (art. 4 ust. 3). Jest to o tyle ważne, że w sensie ilościowym policjantki będą „rozlokowane” w wybranych rodzajach służby, ich nadreprezentacja będzie miała miejsce w szkołach policji, w komendach wojewódzkich i miejskich, zaś podreprezentacja – w oddziałach antyterrorystycznych, czy w oddziałach prewencji.

Przełożonym wszystkich funkcjonariuszy Policji jest Komendant Główny Policji, podległy ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych (art. 5 ust. 1 i 2). Komendant Główny Policji jest powoływany i odwoływany – na wniosek właściwego ministra przez Prezesa Rady Ministrów (art. 5 ust. 3), zaś jego zastępcy – powoływani na jego wniosek przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji (art. 5 ust. 4). To do komendanta głównego należy m.in. szczegółowe określanie zasad organizacji i zakres działania komend, komisariatów i innych jednostek; określanie metod i form wykonywania zadań przez poszczególne policyjne służby, określanie programów szkoleń policjantów (art. 7 ust. 1).

Jako organizacja Policja posiada terytorialną strukturę, opartą na zasadniczym podziale administracyjnym państwa. Drugim szczeblem organizacyjnym jest poziom

²¹ Art. 2.

²² Rozdz. 2. Ustawy.

województwa. Tu funkcjonują komendy wojewódzkie (16 oraz Komenda Stołeczna w Warszawie). Naczelną funkcję na tym szczeblu zajmuje komendant wojewódzki, powoływany i odwoływany ponownie przez właściwego ministra na wniosek Komendanta Głównego Policji, po zasięgnięciu opinii wojewody (art. 6b. ust. 1). Każdego z komendantów wojewódzkich (w tym komendanta miasta stołecznego Warszawy) wspomaga 3 zastępców, w tym tzw. I zastępca (art. 6b ust 3). Z wyjątkiem zastępcy zajmujących się spawami organizacyjnymi, logistycznymi i technicznymi, powołania na stanowisko zastępcy komendanta wojewódzkiego Policji dokonuje się z grona funkcjonariuszy Policji, a dokładniej – oficerów Policji (art. 6b ust. 4).

Trzecim szczeblem struktury organizacyjnej Policji jest szczebel powiatowy. Przypomnijmy, że powiaty, posiadające w polskiej tradycji wielowiekową tradycję i związane z zagadnieniami właśnie porządku publicznego i sądownictwa, zostały restytuowane reformą samorządową 1998 roku. Powiat w polskiej tradycji nie miał charakteru samorządowego, przybierał formę terenowych organów administracji państwowej. W przypadku obowiązujących obecnie rozwiązań widzimy połączenie dwu rozwiązań. Otóż komendanta powiatowego (miejskiego) Policji powołuje i odwołuje komendant wojewódzki Policji, ale po zasięgnięciu opinii starosty (art. 6c ust. 1), czyli najwyższego przedstawiciela wspólnoty samorządowej, przewodniczącego organu wykonawczego powiatu²³.

Najniższym szczeblem organizacyjnym jest szczebel komisariatu, którego komendant zostaje powołany lub odwołany przez komendanta powiatowego (miejskiego) Policji po zasięgnięciu opinii właściwego terytorialnie wójta (burmistrza lub prezydenta miasta). O ile zastępcy komendanta powiatowego rekrutują się z grona oficerów Policji (art. 6c ust. 5), o tyle w przypadku komendanta komisariatu Policji powołuje się z grona oficerów lub aspirantów (art. 6d, ust. 3).

Jest to o tyle istotne dla naszych rozważań, że w świetle ustawy awans na przełożonych Policji różnych szczebli odbywa się decyzją właściwego przełożonego. O tym kto będzie zajmował stanowisko komendanta głównego Policji decyduje właściwy minister (obecnie minister Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji), o tym kto będzie piastował stanowisko zastępcy tegoż komendanta – sam komendant, podobnie jak ma to miejsce w przypadku komendantów wojewódzkich Policji. Komendanci wojewódzcy Policji decydują z kolei o tym, kto będzie pełnił funkcję ich zastępców. Oznacza to, że o tym, kto będzie zajmował kluczowe stanowiska na danym szczeblu drabiny organizacyjnej decydują przełożeni. Gdyby jednak odnieść to do aktualnego stanu rzeczy, to moglibyśmy powiedzieć, że o tym, że to tylko mężczyźni piastują funkcję komendanta głównego i komendantów wojewódzkich oraz ich zastępców zdecydowali mężczyźni.

3. SŁUŻBA W POLICJI JAKO ZAWÓD

Każda organizacja określa pewien „wzór” swojego uczestnika. W przypadku Policji jej funkcjonariuszem może zostać „[...] obywatel polski o nieposzlakowanej opinii, nie karany, korzystający z pełni praw publicznych, posiadający co najmniej średnie wykształcenie oraz zdolność fizyczną i psychiczną do służby w formacjach uzbrojonych, podległych szczególnej dyscyplinie służbowej, której gotów jest się podporządkować”

²³ Art. 26 ust 2 Ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. 10.142.1592).

(art. 25.1.). Jeśli chodzi o wymóg średniego wykształcenia, to jest on obecnie charakterystyczny dla większości grup dyspozycyjnych. Ustawa pozwala na sytuację, w której wśród funkcjonariuszy mogą się pojawić osoby nieposiadające wykształcenia średniego. Ma to miejsce wtedy, kiedy wyrazi na to zgodę komendant wojewódzki Policji. Niemniej w ustawie wskazano, że osoby te rozpoczynały służbę w prewencji i dodatkowo w toku postępowania kwalifikacyjnego stwierdzono, że wykazują szczególne predyspozycje do służby w tej formacji (art. 25 ust. 2). Proces rekrutacji jest wieloetapowy²⁴, określony na mocy rozporządzenia właściwego ministra szczegółowych zasad prowadzenia postępowania kwalifikacyjnego (art. 25 ust. 3). Uzyskanie statusu funkcjonariusza wiąże się ze złożeniem ślubowania, w którym osoba aspirująca zobowiązuje się m.in. do „służenia wiernie Narodowi”, chronienia porządku prawnego, tego by „strzec bezpieczeństwa Państwa i jego obywateli, nawet z narażeniem życia”. Wedle złożonego ślubowania funkcjonariusz ma „pilnie przestrzegać prawa”, zgodnie z dyscypliną wykonuje rozkazy i polecenia przełożonych, ale także „strzec [...] honoru, godności i dobrego imienia służby oraz przestrzegać zasad etyki zawodowej” (art. 27 ust 1).

Elementem określającym wewnętrzną strukturę Policji jest podział na korpusy policyjne oraz stopnie. Ustawodawca wyodrębnił sześć korpusów Policji (generałów, oficerów starszych, oficerów młodszych, aspirantów, podoficerów, szeregowych) oraz 17 stopni (art. 47 ust. 1). Ustawa określa sposoby awansu na poszczególne stopnie policyjne i do określonych korpusów, ale także mówi o zasadach degradacji funkcjonariusza. Tu również znajdziemy zapisany obowiązek noszenia przepisowego munduru i wyposażenia przez funkcjonariusza (art. 60 ust. 1). Będzie to o tyle istotne, że w przypadku kobiet w Policji stosunkowo niedawno pojawiają się rozwiązania dotyczące munduru nie tylko ładnego, ale i funkcjonalnego.

4. KOBIETY W POLICJI: ELEMENTY PORTRETU SOCJO – DEMOGRAFICZNEGO

Wskazuje się, że kobiety w Policji służą już od ponad 100 lat. Korzeni policyjnej służby kobiet należy upatrywać w instytucji „matron” (strażniczek, opiekunek pracujących w więzieniach), pojawiających się w USA w latach 20. XIX wieku. Ich celem była opieka nad kobietami i dziećmi, przeciwdziałanie potencjalnym wykorzystaniom seksualnym. Specyficznie określano wymogi, które musiała spełnić matrona: były to mężatki i wdowy, te które doświadczyły macierzyństwa oraz posiadały świadectwo moralności z parafii²⁵.

Ze względu na specyficzną sytuację naszego kraju trudno jest mówić kategorycznie o początkach służby kobiet w polskiej Policji. Wskazuje się, że prawdopodobnie służyły one wcześniej na terenach zaboru pruskiego. W dniu 11 listopada 1918 roku

²⁴ Więcej na ten temat: K. Dojwa, *Rekrutacja i selekcja jako elementy procesu kadrowego. Ujęcie teoretyczne w świetle socjologii grup dyspozycyjnych*, [w:] *Rekrutacja do grup dyspozycyjnych*, pod red. J. Maciejewskiego, M. Liberackiego, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2011 (złożony do druku).

²⁵ W. Trzcńska, *Od stu lat w mundurze – policjantki wczoraj i dziś*, [w:] *Służba kobiet w formacjach mundurowych*, pod red. A. Skrabacz, Wyd. MON, Centralna Biblioteka Wojskowa, Warszawa 2008, s. 85.

powstaje we Lwowie Milicja Obywatelska Kobiet, genetycznie wywodząca się z organizacji niepodległościowych²⁶.

„Policja od zawsze była formacją siłową, typowo męską. Pierwsze policjantki pojawiły się w niej dopiero na początku XX w.”²⁷. W Polsce pierwsze Policjantki pojawiają się w 1925 roku, na ulicach Warszawy i Łodzi. „Okazało się bowiem, że w zwalczaniu takich zjawisk jak prostytutka, przestępczość nieletnich, sutenerstwo, handel żywym towarem, wyszkolone policjantki osiągają lepsze wyniki niż ich muskularni koledzy”²⁸. Pierwsze polskie policjantki pracowały bez mundurów, w służbie kryminalnej. Zajmowały się handlem kobietami, sutenerstwem, czynami nierządymi z nieletnimi, nielegalnym przerywaniem ciąży, gwałtami, chorobami wenerycznymi, zwalczaniem nierzędu w hotelach, narkomanii i handlu narkotykami. W roku 1935 ma miejsce zorganizowanie mundurowej służby kobiet do spraw nieletnich. Jej zadania to troska o dzieci zagubione i porzucone, czyny nieletnich, patrolowanie miejsc, w których bywają nieletni, uciekinierzy i włóczędzy. W przededniu II Wojny Światowej w Policji pracuje ok. 170 kobiet (w dużych miastach występują jednostki samych kobiet, w małych miejscowościach panie służą w zespołach koedukacyjnych)²⁹.

W okresie PRL w Milicji Obywatelskiej służbę pełni ok. 6-8% kobiet. Cechą charakterystyczną jest nie tylko niski status zawodu ówczesnego milicjanta, ale także niski status kobiet wśród funkcjonariuszy, brak możliwości uczestnictwa w kursach oficerskich, czyli awansu. Sytuacja zaczyna ulegać zmianie dopiero w l. 80. XX wieku³⁰. Rok 1989 przynosi szereg zmian, jedną z nich jest powstanie Policji. Nowa instytucja, powstająca częściowo na bazie wcześniejszych zasobów kadrowych, będzie się starać wprowadzać nowe standardy i budować odmienny od odziedziczonego wizerunek. Zmiany zajdą też, jeśli chodzi o służbę kobiet. W 1990 roku przyjęto do służby 424 kobiety, w roku 1991 – 1022 kobiety, ale już rok później tylko 227 kobiet³¹. Faktem pozostaje jednak wzrost liczby kobiet w gronie funkcjonariuszy. W 2004 roku udział kobiet wśród funkcjonariuszy mundurowych wynosi 9%. Tylko w 3 z 16 województw liczba Policjantek przekracza jedną dziesiątą zatrudnionych (Zachodniopomorskie, Pomorskie i Małopolskie). Najwięcej kobiet pracowało w szkołach policyjnych (ponad 24%), w komendach wojewódzkich Policji (niemal 23%) oraz w Komendzie Głównej Policji (prawie 20%). Łącznie w tych jednostkach organizacyjnych pracowało 38% wszystkich Policjantek, co oznaczało, że mniej niż 6 tysięcy Policjantek pracowało zarówno w komendach rejonowych, miejskich i powiatowych, jak i w komisariatach. Biorąc pod uwagę charakter i specyfikę pracy wynikającą z odbywania służby na poszczególnych szczeblach oraz praktykę przydzielania obowiązków służbowych, widzimy, że zadania związane *sensu stricto* z wykonywaniu rutynowych obowiązków Policji realizowała tylko część z Policjantek. Dodatkowym potwierdzeniem tego stanu rzeczy był także fakt, iż w gronie pracowników cywilnych odsetek kobiet wynosił już 6 osób na 10

²⁶ W. Trzcńska, *Od stu lat w mundurze ...*, op. cit., s. 87.

²⁷ J. Paciorkowski, „Aniolki” z VI brygady, [w:] „Policja 997”, Marzec 2009, s. 29.

²⁸ Tamże.

²⁹ W. Trzcńska, *Od stu lat w mundurze ...*, op. cit., s. 87 i dalsze.

³⁰ Tamże.

³¹ Tamże, s. 89.

zatrudnionych³². Natomiast cztery lata później, w 2008 roku, kobiety stanowią już 11,67% ogółu funkcjonariuszy. Niewiele zmienia się, jeśli chodzi o miejsca, gdzie głównie odbywają służbę. Pracują najczęściej w szkołach policji, KGP, KW, raczej na stanowiskach wspomagających, niż liniowych³³. Obecnie (wrzesień 2010 r.), jak wynika z informacji oficjalnych Policji, ogółem pracuje blisko 30 tys. kobiet, z czego blisko 13 tys. to policjantki (12 836). Dla porównania, dwa lata temu było ich o blisko 1,5 tys. mniej³⁴.

Jeszcze w 2004 roku ponad połowa funkcjonariuszek legitymuje się średnim wykształceniem. Wykształcenie wyższe posiada blisko co czwarta (38,6%). Dla porównania – w gronie wszystkich funkcjonariuszy osoby z wyższym wykształceniem stanowią około 23%, zaś w gronie samych mężczyzn 22% posiada ukończone studia wyższe³⁵. Jak wskazuje W. Trzcńska w 2008 roku statystyki pokazują, że policjantki mają w większości wyższe wykształcenie (ok. 60% z nich i 28,44% mężczyzn)³⁶. Dwa lata później różnice w wykształceniu kobiet i mężczyzn będą się utrzymywać³⁷, podobnie jak będzie to miało miejsce w przypadku przewagi kobiet w obsadzie etatów niemundurowych³⁸.

Zarówno wyższe wykształcenie kobiet w stosunku do wykształcenia mężczyzn, jak i lokowanie kobiet na stanowiskach związanych z pracą biurową, wreszcie – niższy udział kobiet wśród przełożonych - nie jest zjawiskiem ani nowym, ani też charakteryzującym tylko Policję. Dla przykładu - w przypadku Państwowej Straży Pożarnej widoczne jest rozwarstwienie pomiędzy wykształceniem funkcjonariuszy obu płci. Kobiety najczęściej trafiają do PSP po wcześniej odbytych studiach cywilnych oraz z pewnym doświadczeniem zawodowym, nie licząc kobiet, które zaczynają karierę zawodową, wstępując do szkół pożarniczych. Panie z wyższym wykształceniem stanowią w PSP (dane na 31.12.2007 r.) 57,83%, ze średnim – 41,98%. W przypadku mężczyzn te odsetki wynoszą odpowiednio: 25,96% oraz 67,99%³⁹.

³² K. Dojwa, J. Stapińska, *Kobiety w Policji. Wybrane zagadnienia*, [w:] *Problemy bezpieczeństwa narodowego a grupy dyspozycyjne*, pod red. J. Maciejewskiego i O. Nowaczyk, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2005, s. 323–338.

³³ W. Trzcńska, *Od stu lat w mundurze...*, op. cit., s. 90.

³⁴ *Jaka jest typowa polska policjantka?*, [online]. [dostęp: 10.09.2010]. Dostępny w Internecie: http://www.policja.pl/portal/pol/1/51250/Jaka_jest_typowa_polska_policjantka.html

³⁵ K. Dojwa, J. Stapińska, *Kobiety w Policji...*, op. cit.

³⁶ W. Trzcńska, *Od stu lat w mundurze...*, op. cit., s. 90.

³⁷ Jak się wskazuje, 61,72% policjantek ma wyższe wykształcenie (7922). Wykształcenie policealne ma 589 funkcjonariuszek, średnie – 4325. Por. *Jaka jest typowa polska policjantka?*, [online]. [dostęp: 10.09.2010]. Dostępny w Internecie: http://www.policja.pl/portal/pol/1/51250/Jaka_jest_typowa_polska_policjantka.html

³⁸ *Kobiety zatrudnione w Policji na stanowiskach cywilnych w 2010 roku :16 986*. Por. *Jaka jest typowa polska policjantka?*, [online]. [dostęp: 10.09.2010]. Dostępny w Internecie: http://www.policja.pl/portal/pol/1/51250/Jaka_jest_typowa_polska_policjantka.html

³⁹ T. Tiszbierek, *Służba kobiet w strażach pożarnych*, [w:] *Służba kobiet w formacjach mundurowych w XXI wieku* pod red. A. Skrabacz, Wyd. MON, Centralna Biblioteka Wojskowa, Warszawa 2008, s. 121.

W 2004 roku w gronie niemal 2 tysięcy osób zatrudnionych na stanowiskach kierowniczych⁴⁰, odsetek funkcjonariuszek zbliżał się do 2% (34 osoby)⁴¹. Do roku 2010 (wrzesień) żadna kobieta nie pełniła funkcji komendant głównego (lub zastępcy) Policji.

5. POLICJANTKA: „POLICJANT – KOBIETA”

Badania z udziałem dolnośląskich funkcjonariuszy Policji, przeprowadzone w 2004 roku pokazały, że zdecydowana większość funkcjonariuszy była zdania, że ówczesnie w policji pracowała wystarczająca liczba kobiet. Taki pogląd wskazała większość zapytanych (niemal 57%). Co czwarty respondent był zdania, „obecnie w Policji pracuje zbyt mało kobiet” – co szósty wyraził odmienną opinię, że jest ich za mało⁴². Wyniki badań generalnie pokazały, że inicjatywa zwiększenia liczby kobiet wśród funkcjonariuszy, spotkałaby się z chłodnym przyjęciem. Aż 60% funkcjonariuszy wskazało, że nie należy podejmować żadnych działań, by było ich w Policji więcej; przeciwny pogląd wyraził co czwarty badany. Przypomnijmy, że były to badania realizowane jeszcze przed „otwarcie” procesu rekrutacyjnego do służby w Policji i *sensu stricto* zwiększeniem się liczby kobiet w gronie funkcjonariuszy.

Wielokrotnie wskazywano, że dobór do Policji nie spełnia kryteriów stawianych nie tylko nowoczesnym technikom zarządzania zasobami ludzkimi, ale także wiąże się ze zjawiskiem nepotyzmu i brakiem stosowania zasad merytokratyczności. Ulega to zmianie w roku 2005, kiedy zaczyna obowiązywać jawny, wieloetapowy proces selekcji kandydatów⁴³. Początkowo testy sprawności fizycznej są inne dla mężczyzn i dla kobiet, co jest determinowane budową biologiczną obu płci. Z czasem wymagania sprawności fizycznej w stosunku do obu płci zostaną w przypadku Policji wyrównane. Niemniej efektem finalnym będzie zwiększenie liczby kobiet w gronie funkcjonariuszy. Odnotowany statystycznie wzrost udziału pań kobiet w gronie funkcjonariuszy Policji stanie się asumptem do dyskusji na Internetowym Forum Policjantów pt. „Co mogą funkcjonariuszki...”, która trwając wiele miesięcy, zaabsorbuje uwagę ponad 160 autorów wpisów i stanie się dla nas punktem wyjścia analizy postrzegania kobiet w Policji przez ich kolegów i koleżanki. Oczywiście kwestie zarówno samych zmian w selekcji do Policji, jak i interpretacji statusu i roli kobiety w Policji były już podejmowane w innych miejscach⁴⁴, niemniej wyjątkowa metoda badawcza zastosowana w podobnej sytuacji przez A. Szymanowicza⁴⁵ pozwoliła na skoncentrowanie się na opisie samych funkcjonariuszek, jako osób pełniących służbę w zmaskulimozowanej organizacji.

⁴⁰ Takich jak: komendant i z-ca komendanta wojewódzkiego, powiatowego, miejskiego, komisariatu, dyrektor i z-ca dyrektora biura, komendanci i zastępcy szkół policyjnych

⁴¹ Dane pochodzą z oficjalnej strony Komendy Głównej Policji [dostęp: kwiecień 2004].

⁴² K. Dojwa, J. Stapińska..., op. cit.

⁴³ K. Dojwa, *Kandydatki do służby w Policji. Motywy wyboru zawodu oraz percepcja profesji*, [w:] *Kobiety w grupach dyspozycyjnych społeczeństwa. Socjologiczna analiza roli kobiet w wojsku, policji i innych grupach dyspozycyjnych społeczeństwa*, pod red. J. Maciejewskiego i K. Dojwy, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2007, s. 95-107.

⁴⁴ K. Dojwa, *Kobiety w Policji. Wybrane aspekty historyczno – socjologiczne w kontekście służby kobiet w formacjach mundurowych w Polsce*, [w:] *Kobiety – feminizm – demokracja*, pod red. B. Budrowskiej, IFiS PAN, Warszawa 2010.

⁴⁵ Por. A. Szymanowicz, *Problem kadry zawodowej w świetle postów internetowych*, [w:] *Oficerowie grup dyspozycyjnych. Socjologiczna analiza procesu bezpieczeństwa narodowego*, pod red. T. Kołodziejczy-

Jeśli chodzi o postrzeganie kobiet jako funkcjonariuszy Policji, to analiza wpisów na forum pozwoliła na wyodrębnienie trzech głównych typów. Typ pierwszy reprezentowały wpisy, wedle których kobiety są takimi samymi funkcjonariuszami Policji jak mężczyźni. Drugi typ postaw, który wyłaniał się z wypowiedzi internautów, ogniskował się wokół twierdzenia, że kobiety i mężczyźni różnią się, kobiety są lepsze w niektórych zadaniach i specjalnościach. Trzeci typ postawy reprezentowały osoby, które wyrażały opinie, iż kobiety są gorszymi funkcjonariuszami niż mężczyźni.

Na samym początku warto poczynić dygresję dotyczącą braku wśród internautów postawy skrajnej, która mówiłaby o tym, że kobiety są lepszymi funkcjonariuszami niż mężczyźni. Jeśli natomiast chodzi o pierwszy typ wypowiedzi, to jego frekwencyjność była ograniczona. Po wypowiedziach częściej policjantek niż policjantów dotyczących tego, że przedstawiciele obu płci są takimi samymi pracownikami, pojawiały się często odpowiedzi kwestionujące siłę fizyczną kobiet, ich odwagę, umiejętności. Z kolei argumenty osób kwestionujących różnice dotyczyły falsyfikowania sprawności fizycznej większości policjantów, ich walorów wizualnych, wzrostu i przygotowania fizycznego. Dużo więcej wypowiedzi dotyczyło tych sytuacji, w których kobiety mogą pełnić służbę w określonych komórkach organizacyjnych, są w niektórych działaniach niekiedy lepsze od mężczyzn. Wskazywano na to, że panie radzą sobie w pionach dochodzeniowo – śledczych, że są nieocenione, jeśli chodzi o zajmowanie się ofiarami gwałtów, albo też kobietami, które zetknęły się z przemocą. Funkcjonariuszki – jak wskazywali internauci – dość często odbywały służbę w sekcjach zajmujących się osobami nieletnimi, co przez niektórych policjantów było uważane za czynności „drugiej kategorii”. Trzeci typ postawy reprezentowali internauci, którzy uważali, że Policja jest formacją typowo męską i że nie ma w niej miejsca dla kobiet. Oczywiście, użytkownicy Internetu prezentowali całe spektrum postaw. Stosunkowo łagodną reprezentowałaby poniższa wypowiedź funkcjonariusza:

„[...] Nie twierdze ze kobiety wogóle nie sa porzebne w Firmie, ale sa miejsca (a wiekszosc prawdziwej policyjnej roboty taka jest), do których nie za bardzo sie nadaja. Sam sie przekonalem na własnej skórze bedac na doprowadzeniu z dwoma f-szkami w sadzie. Gość zaczął sie stawiać, kupa babskiego krzyku, bo sędzia, protokolantka, prokurator i 2 f-szy były kobietami. [...] Pól biedy gdy jest ich 2-3, jakos sie da przeżyć, ale gdy jest ich więcej to trzeba na nie zasówać. (Paluszek)⁴⁶

„[...] U mnie też tylko jedna babka jeździ na interwencje raz w tygodniu (dzielnicowa). Całą resztę-choć przyznam, że niektóre są w miarę dobre w swojej wąskiej bądź co bądź specjalizacji-z powodzeniem zastąpił by facet. No i zdecydowanie więcej by robił. [...] (Pawcinygus)

Argumenty, którymi posługiwali się funkcjonariusze piszący posty, były różnorodne. Pojawiało się ponownie odniesienie do różnic biologicznych, które sprawiają, że kobiety nie radzą sobie z podstawowymi czynnościami zawodowymi. Ale nie tylko. Część wpisów dotyczyła różnic o charakterze psychologicznym, które sprawiają, „że te słabe istotki” nie radzą sobie w sytuacji presji, stresu, konieczności szybkiego podejmowania decyzji.

ka, D. Kozerańskiego, J. Maciejewskiego, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2008, s. 373-379.

⁴⁶ Zachowano naturalną pisownię postów.

Kolejną istotną kwestią było to, czy kobiety pełniące służbę w Policji są traktowane lepiej, gorzej, czy tak samo jak mężczyźni. Sam post, który wywołał dyskusję na forum, dotyczył właśnie relatywnie lepszej sytuacji kobiet, które:

„[...] nie pełnią u mnie służby patrolowej, nie jeżdżą w patrolach interwencyjnych, nie jeżdżą w konwoje, nie jeżdżą na zatrzymania osób/nawet kobiet/, nie są dzielnicowymi, nie pełnią służby na drogach jako kontrolerzy, nie pracują w systemie zmianowym”. (**policjant pomorskie**)

Przykładów lepszego traktowania kobiet niż mężczyzn w Policji na IFP jest wiele. Pierwszym etapem lepszego traktowania była selekcja i normy sprawności fizycznej, którym musiały sprostać kobiety, zdecydowanie niższe od tych, którym musieli sprostać mężczyźni. Kolejnym aspektem jest pełnienie służby na stanowiskach quasi cywilnych, związanych z informatyką, obsługą sekretariatu, wpisywaniem danych statystycznych do komputera. Panie, wedle części internatów, nie pracują w systemie zmianowym, mają wyraźne ułatwienia zarówno ze względu na posiadanie dzieci, jak i obowiązki uważane tradycyjnie za kobiece. Obrazuje to wypowiedź jednej z internatek:

„[...] Teraz pań jest u mnie a ze 30-40% i włos mi się jeży (a mam długie). Nocne grupy "nie", wekendy "a dlaczego ja", nie daj Boże dyżur w Święta, co roku sezon komunijny w pełnej krasie (skąd się tyle dzieci bierze to już nie wiem). Wieczne kopanie dołków i walki niemal na pazury (czytaj tipsy), a na biurkach katalogi AVONU i ciasta domowego wypieku. Grupy oczywiście zasłużenie 6 i wzwyż, ale jak się bliżej przyjrzeć, to o kajdanki na stanie pań było trudno, o ostrzejszych ŚPB nie wspomnę [...]”. (**Eddie**)

Drugi typ wypowiedzi stanowiły posty, w których funkcjonariusze mówili o takim samym traktowaniu obu płci. Ważnym aspektem, na który wskazywały głównie same policjantki, była chęć właśnie takiego traktowania. Stąd też relatywnie częste wpisy od samych funkcjonariuszek, które opisują, że są przez przełożonych traktowane tak samo jak inni funkcjonariusze.

„[...] ja przez pierwsze trzy lata to nie wiedziałam co to jest łóżeczko porą wieczorowo-nocną a wolne weekendy znałam z opowieści koleżanek..wszystko zależy od przełożonych..musiałam zasuwać tak samo jak inni-jedynie co mój kierowniczek ode mnie nie wymagał to sikanie na stojąco... (asiak)

Co ciekawe, szacunek ze strony kolegów, determinowany właśnie tym, że dana funkcjonariuszka „pracuje jak mężczyzna”, jest podkreślany przez część internatek jako swoista gratyfikacja niematerialna.

Trzeci typ postawy reprezentują osoby, które uważają, że kobiety w Policji są gorzej traktowane od mężczyzn. Tego typu wypowiedzi miały miejsce najrzadziej, niekiedy odnosiły się do początków służby funkcjonariuszek, które już od kilkunastu lat pełnią służbę. Aspektem, było to, że kobiety, których jest w Policji mniej, muszą się „podwójnie starać”, że przez to, że są kobietami i jest ich mniej, są bardziej widoczne i narażone na krytykę kolegów i przełożonych.

„No, właśnie - policjantem się jest bez względu na płeć... Podobne "mędzenie", jak tu przytaczane spotyka się często ze strony 100% menów, bo tylko "laski" (i ewentualnie przełożeni lub oficerowie) bardziej rzucają się w oczy..., z racji, że "laski" i z racji, że jest ich mniej, i z racji "gdzie się pchała - do Policji?[...]”. (**prusak**)

Kolejną kwestią, która wyłaniała się z wypowiedzi internatów, jest dylemat, czy kobiety powinny być taktowane tak samo jak mężczyźni, czy paniom należą się jakieś specjalne prawa. Internauci zwracają uwagę na istniejące obecnie rozwiązania prawne:

"Art. 25. 1. Służbę w Policji może pełnić obywatel polski o nieposzlakowanej opinii, niekarany, korzystający z pełni praw publicznych, posiadający co najmniej średnie wykształcenie oraz zdolność fizyczną i psychiczną do służby w formacjach uzbrojonych, podległych szczególnej dyscyplinie służbowej, której gotów jest się podporządkować." (policja(nt))

„Kobietcie przysługują szczególne uprawnienia w związku z ciężką lub małym dzieckiem, tak ma normalnie pracować. [...]" (Miami)

Argumentem, który poza aspektem prawnym pojawiał się dość często, były kwestie o charakterze finansowym. Dobitnie przedstawiał go jeden z internatów:

„Skoro biorą wypłatę taką jak faceci to powinny też takie same obowiązki wykonywać. poprostu moim zdaniem w twojej jednostce są one rozpieszczone i w głowach się im poprzewracało, gdzie są przełożeni którzy wybiliby im te fochy z głowy??" (wąski)

Co ciekawe odnoszono się także do istoty feminizmu pierwszej fali oraz ogólnie, dokonań ruchów feministycznych:

„[...] - skoro przez dziesiątki lat człowiek płci żeńskiej walczył o coś takiego, jak równouprawnienie, to sprawa jest jasna jak paląca się żarówka, równe prawa - a więc tak samo zapier... jak i człowiek płci męskiej! [...]" (TOMII)

Autorami powyższych postów byli funkcjonariusze, niemniej jednak internatom wtórowały także Policjantki:

„[...]Ja również uważam, że skoro kobieta decyduje się na służbę w Policji to musi się liczyć z tym, że nie będzie miała taryfy ulgowej". (agula)

Tendencja, którą można było zaobserwować wśród wypowiedzi kobiet, dotyczyła relatywnie dużej zgody na to, aby policjantki były w trakcie służby taktowane tak samo jak mężczyźni. Wypowiedzi o tym, że kobiety mają wyższe wykształcenie, są lepiej przygotowane do pracy poza służbą patrolową, że Policja jako stutysięczna organizacja posiada różne szczeble strukturalne i stanowiska, nawet wtedy, kiedy się pojawiały, były wyraźnie frekwencyjnie podreprezentowane i implikowały szereg postów o niekompetencji, nieprzygotowaniu, zbyt szybkim awansie kobiet. Co wydaje się ważne, dominującą wśród biorących udział w dyskusji pań postawą była postawa negocjująca pracowitość, możliwość sprostania wymogom służby i godnego pełnienia obowiązków służbowych przez służące w Policji kobiety traktowane *an block*. Takim wypowiedziom towarzyszyło bardzo często wskazanie na siebie, jako na osobę nadającą się, radzącą sobie z trudnościami służby, potrafiącą dorównać funkcjonariuszom – mężczyznom.

6. „PAPROTKA”, „PROFESJONALISTKA”, „SPORTSMENKA” ...

Policja jest instytucją bezpieczeństwa, która od lat konsekwentnie buduje swój pozytywny wizerunek w społeczeństwie⁴⁷. Jeśli przeanalizujemy badania opinii pu-

⁴⁷ Por. K. Dojwa, *Public Relations instytucji publicznej: wybrane instrumenty kreowania wizerunku na przykładzie Policji*, referat wygłoszony w trakcie obrad grupy tematycznej „Public Relations”, II Kongresu Komunikacji, Lublin 16.09.2010, złożony do tomu pokonferencyjnego.

blicznej, dojdziemy do wniosku, że czyni to relatywnie efektywnie⁴⁸. Pomijając mechanizmy i techniki, którymi Policja to czyni, skoncentrowano się na frekwencyjności pokazywania zdjęć kobiet – policjantek na oficjalnej witrynie internetowej instytucji oraz na jakościowych badaniach sposobów prezentowania kobiet w periodyku branżowym „Policja 997”.

Analizując zdjęcia zawarte w galerii oficjalnego portalu internetowego Policji⁴⁹, dochodzimy do ciekawych wniosków. Zdjęcia w galerii zostały posegregowane w 8 głównych bloków tematycznych. Każdy z bloków sygnuje jedno zdjęcie główne. Co ciekawe, pierwszoplanowymi bohaterkami dwu z nich są policjantki (pierwsze ze zdjęć obrazuje nadanie stopni policyjnych paniom z okazji Święta Policji w 2010 roku, drugie – przedstawia uśmiechniętą policjantkę i „przenosi” internautę do działu „Nasze dziewczyny”). Policjant i policjantka prezentują także wspólnie nowe mundury.

Tabela. Liczbowa prezentacja zdjęć z udziałem policjantek i policjantów na oficjalnej witrynie internetowej Policji (podstrona: galeria)

Blok zdjęciowy (tytuł)	Łączna liczba zdjęć	Kobieta albo kobiety (tylko)	Mężczyzna albo mężczyźni (tylko)	K-M: Przewaga (ilościowa) kobiet	M-K: przewaga (ilościowa) mężczyzn	M=K: równowaga płci
1. Elitarni	39	0	28	0	2	1
2. Centralne obchody Święta Policji (2010)	45	3	27	3	0	2
3. Nowe mundury Policji	15	7	2	2	2	6
4. Nasze dziewczyny	36	32	0	2	0	2
5. „Psia dola”	15	0	13	0	0	0
6. Policja wodna	15	0	0	10	0	0
7. Patrol konny	27	10	5	1	0	10
8. Na co dzień i od święta	28	1	13	0	0	1
SUMA	220	53	88	18	4	22

Źródło: Opracowanie własne na podstawie analizy zdjęć zawartych w galerii [online]. [dostęp: 10.09.2010]. Dostępny w Internecie: www.policja.pl

Jak pokazuje powyższa tabela, zdjęcia pań pojawiają się głównie w kontekście nowych mundurów Policji oraz – co wydaje się naturalne – zdjęć w galerii „naszych dziewczyn”. Panie zdecydowanie rzadziej pojawiałyby się, lub wręcz byłyby nieobecne w przypadku prezentacji Policji wodnej, „elitarnych”, ale także funkcjonariuszy będących przewodnikami psów. Jeśli weźmiemy pod uwagę liczbę zdjęć, okaże się, że zdjęcia samych pań stanowią 24% zdjęć zamieszczonych w galerii, zaś zdjęcia, na których przeważają funkcjonariuszki – kolejne 8%. Analogicznie zdjęcia samych funkcjonariuszy stanowiłyby 40%. 10% zdjęć z galerii były to zdjęcia, na których mamy do czynienia z równowagą obu płci⁵⁰.

⁴⁸ M.in. *Oceny działalności niektórych instytucji publicznych*, CBOS, BS 85/2010, „Poczucie bezpieczeństwa i opinie o pracy Policji”, CBOS, BS 74/2009.

⁴⁹ [online]. [dostęp: 13.09.2010]. Dostępny w Internecie: http://www.policja.pl/portal/pol/374/Galerie_zdjec.html.

⁵⁰ 35 zdjęć, czyli blisko 16% stanowiły zdjęcia obiektów fizycznych, tłumy, krajobrazów i innych obiektów które, nie mogły ulec zakwalifikowaniu do żadnej z kategorii ujętych w Tabeli 1.

Drugim źródłem o charakterze źródła oficjalnego, którego zawartość poddano analizie, był periodyk branżowy. Badania prezentowane w tym miejscu zostały zainspirowana artykułem, który ukazał się w miesięczniku „Policja 997” w marcu 2008 roku. Artykuł „Nasze dziewczyny” dotyczył początków karier policjantek, stał się także przedmiotem dyskusji na omawianym Internetowym Forum Policjantów. Przeanalizowano zawartość 15 numerów miesięcznika „Policja 997”, które ukazały się od stycznia 2009 roku do marca 2010 roku. Analizę prowadzono pod kątem prezentacji na łamach periodyku branżowego kobiet pełniących służbę w Policji. Stąd też w analizie pominięto kobiety występujące w roli ekspertów, komentatorów, psychologów i lekarzy, jeśli pochodziły one spoza instytucji. Uwzględniono natomiast artykuły o charakterze historycznym, które koncentrowały się na służbie kobiet. Badania należy potraktować jako pilotażowe, potwierdzenie wygenerowanych typów należałoby powtórzyć lub nawet skorygować po rozszerzeniu obszaru badawczego o kolejne numery periodyku. Niemniej już wstępne wnioski z badania wydają się interesujące.

Pierwszym szkicem, który wyłania się z publikacji, jest „*policjantka – sportowiec*”. Jak pamiętamy, kwestia różnic płci o charakterze biologicznym⁵¹ oraz sprawność kobiet pełniących służbę w Policji była często podnoszona przez uczestników IFP. W analizowanym okresie, problematyka policjantek sprawnych fizycznie, osiągających sukcesy sportowe pojawia się kilkakrotnie. Pierwszą publikacją jest artykuł mający formę wspomnienia o mistrzyni olimpijskiej i policjantce równocześnie. Tekst opisuje sylwetkę i osiągnięcia polskiej mistrzyni olimpijskiej z 2000 roku Kamili Skolimowskiej, która od 5 lat służyła w Policji⁵². Bohaterką innej publikacji jest młoda funkcjonariuszka Policji, osiągająca sukcesy w podnoszeniu ciężarów. Z artykułu dowiadujemy się nie tylko o tym, że ważąca 52 kg funkcjonariuszka w ostatnich (2009) zawodach wyciskania sztangi, zdobyła złoty medal za podniesienie ciężaru 77,5 kg, ale także o początkach służby w Policji i codziennej pracy w organizacji⁵³. To, gdzie i w jaki sposób prezentowana jest na łamach mediów dana osoba, ma kolosalne, znaczenie. Nic więc dziwnego, że odnotowaniu musi ulec fakt zaprezentowania na okładce jednego z numerów zdjęcia pływaczki i opatrzenia jej tytułem „Sport w Policji”⁵⁴. Wewnątrz numeru odnajdujemy prezentacje różnych dyscyplin sportowych kreślone przez pryzmat funkcjonariuszy, w tym także funkcjonariuszek. Z innego artykułu dowiadujemy się o policjantce zafascynowanej kulturystyką, która „*Oprócz kulturystyki Alicję Matwijn pasjonuje również muzyka, grafika, poezja*”⁵⁵.

Jak wskazywały wpisy na forum, część funkcjonariuszy uważała, że kobiety są takimi samymi funkcjonariuszami Policji jak mężczyźni, niekiedy – że pełniące służbę w Policji są dobre w wybranych dziedzinach. W świetle wypowiedzi na forum tymi dziedzinami były pionierstwo dochodzeniowe – śledcze, gdzie kobiety mogły się wykazać skrupulatnością i dociekliwością, sekcje nieletnich, gdzie kobiety mogły niejako łączyć

⁵¹ K. Winkler, *Cechy różnicujące płcie w kontekście kobiet i mężczyzn w grupach dyspozycyjnych*, [w:] *Kobiety w grupach dyspozycyjnych społeczeństwa. Socjologiczna analiza udziału i roli kobiet w wojsku, policji oraz innych grupach dyspozycyjnych społeczeństwa* pod red. K. Dojwy i J. Maciejewskiego, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2007, s. 469 – 475.

⁵² *Kamila odeszła*, [w:] „Policja 997”, Marzec 2009, s. 4.

⁵³ *Słaba płeć?*, „Policja 997”, Maj 2009, s. 48.

⁵⁴ „Policja 997”, Czerwiec 2009.

⁵⁵ *Alicja w krainie ciężarów*, [w:] „Policja 997”, Lipiec 2009, s. 38-39.

„naturalne atrybuty” kobiecego ciepła, opiekuńczości, z służbą której zadaniem jest przeciwdziałanie przestępczości. Stąd też kolejny portret, na który natrafiamy, analizując publikacje na łamach „Policja 997” *„policjantki – profesjonalistki”*, kreślonej przez pryzmat umiejętności, wykształcenia, specjalistycznej wiedzy, kompetencji. Warto wskazać, że gdybyśmy wykroczyli poza analizowany okres, artykułów, które można by było przypisać do tego typu byłoby więcej. Ponownie panie pojawiają się na dwu kolejnych okładkach – we wrześniu 2009 kobieta – technik kryminalny w trakcie wykonywania czynności służbowych, zaś w październiku funkcjonariuszka z psem. Jak wskazywano na forum, kobiety szczególnie dobrze sprawdzają się w kontakcie z innymi kobietami i z dziećmi. Stąd też dwie kolejne publikacje, które odnoszą się do tego aspektu. W pierwszym z nich czytamy o tym, że policjantka zostaje laureatką lokalnego konkursu w Suwałkach na policjanta, który w sposób szczególny pomógł ofiarom przemocy domowej. *„Jedyną osobą, która dawała jej wsparcie (ofierze przemocy domowej – przyp. KED) była mł. asp. Ewa Łangowska”*⁵⁶. Na podobny aspekt napotykamy w innym miejscu. Policjantka osobiście angażuje się w pomoc kobiecie i jej dzieciom, czego efektem jest bezpieczeństwo rodziny. *„Już pół roku Mirela Malecka i jej dzieci mają dom, w którym nikt nie krzyczy, nie pogania, nie terroryzuje. Mogą wreszcie swobodnie oddychać. I nikt nie karze im chodzić na paluszkach”*⁵⁷. Biorąc pod uwagę narrację obu artykułów, moglibyśmy może, po szerszej analizie, uwzględnić subkategorię „Policjantki – siostry miłosierdzia”.

Zarówno lektura oficjalnego serwisu internetowego Policji, jak i analiza periodyków wydawanych przez poszczególne jednostki organizacyjne pokazuje, że praca w Policji ma wprawdzie charakter specyficznego stosunku służbowego, niemniej jednak nie oznacza sytuacji, w której dany funkcjonariusz podporządkowuje swoje życie rodzinne, zainteresowania i hobby jedynie służbie. Stąd też pojawiające się portrety które moglibyśmy określić jako „policjantka po służbie”. Jak już wcześniej wspomniano, nawet w kontekście prezentacji przez pryzmat profesjonalizmu bądź też uprawianej dyscypliny sportowej, pojawiały się dygresje dotyczące prywatnych zainteresowań, ulubionych wzorów spędzania wolnego czasu, niecodziennych i zupełnie niezwiązanych ze służbą hobby. W wybranym okresie do tej kategorii publikacji można zaliczyć artykuł dotyczący policyjnych 5 małżeństw⁵⁸. Sygnalnie pojawiają się problemy charakterystyczne dla funkcjonariuszy służb mundurowych pozostających w związkach instytucjonalnych: możliwość wspólnego zaplanowania urlopu, odbywania służby w jednym miejscu, a nawet ogniwie. Opisana w jednym z numerów kwestia statusu policjantki będącej równocześnie matką stała się przyczynkiem do polemiki. *„Policjantki wychowujące małe dzieci pełnią służbę w nocy. Często mają nadgodziny, zdarza się że dyżurują nawet całą dobę, również w weekendy i święta. Nie przysługują im przerwy na karmienie dziecka”* – czytamy w artykule ze stycznia 2010 r. Natomiast miesiąc później pojawia się polemika odnosząca się do stanu prawnego i regulacji ustawowych⁵⁹.

Ostatni wyodrębniony typ stanowią publikację pokazujące służbę kobiet w Policji w aspekcie historycznym. Znajdziemy tutaj pokazujący początki służby kobiet

⁵⁶ *Dziś wszyscy żyjemy*, [w:] „Policja 997”, styczeń 2009, s. 38.

⁵⁷ *Jest taka pani policjantka...*, op. cit., [w:] „Policja 997”, Grudzień 2009, s. 7.

⁵⁸ *I ślubuję Ci...*, „Policja 997”, kwiecień 2009, s. 38.

⁵⁹ *Uprawnienia rodzicielskie*, luty 2010, s. 27.

w Policji Państwowej artykuł o „>>Aniołkach<< z VI brygady”⁶⁰. Dowiadujemy się, że w XX leciu międzywojennym przy selekcji zwracano uwagę na kondycję fizyczną kandydatek oraz wykształcenie (minimum cztery klasy szkoły średniej lub siedem oddziałów szkoły powszechnej), wiek (25 – 40 lat), sytuację rodzinną (szanse miały tylko panny albo też bezdzietne wdowy). O tym, jakie koszty musiała ponieść kobieta decydująca się na służbę w Policji, czytamy także w innym artykule, opowieści córki o matce policjantce, która rozpoczęła służbę w dobie kryzysu, w 1943 r, mając 23 lata⁶¹.

Na koniec syndromatyczny artykuł, który pokazuje relatywne oczekiwania względem kobiet ze strony policjantów. Badania dotyczące cech idealnej żony zostały zrealizowane z udziałem policjantów w województwie kujawsko – pomorskim. *„Idealna żona dla Policjanta to kobieta, która jest jednocześnie najbliższą przyjaciółką, dobrą koleżanką i namiętną kochanką”*, dodatkowo *„Dobrze, jeśli kobieta jest aktywna zawodowo, pracuje, lecz nie może zbyt ambitnie podchodzić do swojej pracy i pragnąć władzy i uznania na gruncie zawodowym”*⁶². Oczywiście nie możemy wyników tych badań zestawiać z wynikami badań ogólnopolskich, ostrożność w interpretacji implikuje także to, że respondentów pytano o idealną partnerkę życiową, nie zaś współpracowniczkę. Niemniej są one dla nas pośrednią informacją o tym, jakie są oczekiwania funkcjonariuszy względem kobiet i wśród jakiej większości owa mniejszość, którą są kobiety, funkcjonuje.

ZAKOŃCZENIE

Problematyka służby kobiet w formacjach mundurowych należy do zagadnień istotnych nie tylko z punktu widzenia statusu kobiet i mężczyzn we współczesnych społeczeństwach, ale także generuje problemy istotne z punktu widzenia samych instytucji. Sprawność polskiej armii wiąże się generalnie z tym na ile może ona sprawnie bronić naszych granic, bądź też naszych kluczowych interesów poza granicami kraju. Wartość Służby Celnej przekłada się z kolei na twarde wskaźniki ekonomiczne i wpływy do budżetu. Efektywna praca Służby Więziennej to więzienie traktowane nie tylko jako miejsce dzięki, któremu na jakiś czas eliminuje się jednostki ze społeczeństwa, zapominając o tym, że opuszczając jego mury, owe jednostki będą jeszcze bardziej „wyedukowane” w zachowaniach patologicznych, lecz miejsce, gdzie dokonuje się realnej resocjalizacji. Z kolei sprawna Policja to większe bezpieczeństwo, mniej przestępstw i zagrożeń życia dla każdego z nas. Oczywiście na każdy z tych stanów postulowanych wpływa szereg innych czynników, niemniej to, kto i jak wykonuje służbę w danej formacji, jest kluczowe z punktu widzenia każdego z nas.

Kobiety w Policji, jeśli weźmiemy pod uwagę tylko dane statystyczne i frekwencyjność danego zjawiska, jest zdecydowanie mniej niż mężczyzn. Są to fakty obiektywne, tak samo jak te, które pokazują wyższe wykształcenie Policjantek w stosunku do policjantów. Obiektywnym faktem jest także niedobór kobiet w gronie osób sprawujących funkcje kierownicze.

Oczywiście każde z badań miało charakter pilotażowy, analizę zawartości prasy można by było rozszerzyć o większą liczbę numerów, analizując wpisy na IFP można

⁶⁰ „Policja 997”, Marzec 2009, s. 29.

⁶¹ *Mama musiała obciąć warkocze*, [w:] „Policja 997”, marzec 2009, s. 32.

⁶² *Żona dla Policjanta*, [w:] „Policja 997”, marzec 2010, s. 15.

by było uwzględnić także inne posty, obserwując zawartość www.policja.pl można by było analizować nie tylko częstotliwość prezentowania kobiet, ale także to, w jaki sposób są one portretowane. Niemniej wydaje się, że tak opracowany materiał badawczy pozwala nam poznać różne optyki kreślenia wizerunku dzisiejszej policjantki.

Jeśli przeanalizujemy prezentacje funkcjonariuszek na łamach mediów, którymi dysponuje sama organizacja, jaką jest Policja, okaże się, że prezentacje kobiet, w sensie frekwencyjnym są nieporównywalnie częstsze nie tylko w stosunku do miejsc zajmowanych przez nie na wyższych stopniach hierarchii, a także ich udziału w gronie funkcjonariuszy. Wskaźnikiem tego, na ile sama Policja uważa problematykę kobiet za ważną i istotną, jest dla nas umieszczony na stronie głównej baner z linkiem do specjalnej podstrony „Kobiety w Policji”. Z kolei analiza zawartości artykułów zawartych na łamach miesięcznika „Policja 997” prowadzi nas do portretu kobiety w Policji, która nie tylko jest sprawna fizycznie, ale dodatkowo profesjonalnie podchodzi do swoich zadań i jest zaangażowana w służbę. Zupełnie inny wizerunek ustawowo określonego „policjanta-kobiety” wylania się z wpisów na Internetowym Forum Policjantów. Tu zdecydowana większość pań po prostu nie nadaje się do trudnej pracy w Policji, generuje zagrożenia życia i zdrowia dla swoich współtowarzyszy, chętnie korzysta z kobiecego uroku, aby pracować w systemie ośmiogodzinnym, wykonywać prace biurowe, zwalniać się z pracy z okazji świąt, wykonywać prace łatwe i przyjemne.

LITERATURA

1. Alicja w krainie ciężarów, [w:] „Policja 997”, Lipiec 2009.
2. Baszak K., *Wojskowa służba kobiet w różnych armiach świata*, [w:] *Kobiety w grupach dyspozycyjnych społeczeństwa. Socjologiczna analiza udziału i roli kobiet w wojsku, policji oraz innych grupach dyspozycyjnych społeczeństwa*, pod red. Dojwy K. i Maciejewskiego J., Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2006.
3. Dojwa K., *Public Relations instytucji publicznej: wybrane instrumenty kreowania wizerunku na przykładzie Policji*, referat wygłoszony w trakcie obrad grupy tematycznej „Public Relations”, II Kongresu Komunikacji, Lublin 16.09.2010 r., złożony do tomu pokonferencyjnego.
4. Dojwa K., *Rekrutacja i selekcja jako elementy procesu kadrowego. Ujęcie teoretyczne w świetle socjologii grup dyspozycyjnych*, [w:] *Rekrutacja do grup dyspozycyjnych*, pod red. Maciejewskiego J., Liberackiego M., Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2011 (złożony do druku).
5. Dojwa K., *Kobiety w Policji. Wybrane aspekty historyczno – socjologiczne w kontekście służby kobiet w formacjach mundurowych w Polsce*, [w:] *Kobiety – feminizm – demokracja. Wybrane zagadnienia z seminarium IFiS PAN z lat 2001-2009*, pod red. Budrowskiej B., IFiS PAN, Warszawa 2010.
6. Dojwa K., *Zakład socjologii grup dyspozycyjnych na Uniwersytecie Wrocławskim*, [w:] „Kwartalnik Bellona”, nr 3/2009 (658).
7. Dojwa K., *Kandydatki do służby w Policji. Motywy wyboru zawodu oraz percepcja profesji*, [w:] *Kobiety w grupach dyspozycyjnych społeczeństwa. Socjologiczna analiza roli kobiet w wojsku, policji i innych grupach dyspozycyjnych społeczeństwa*, pod red. Maciejewskiego J., i Dojwy K., Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2006.

8. Dojwa K., Stapińska J., *Kobiety w Policji. Wybrane zagadnienia*, [w:] *Problemy bezpieczeństwa narodowego a grupy dyspozycyjne*, pod red. Maciejewskiego J. i Nowaczyk O., Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2005.
9. *Dziś wszyscy żyjemy*, [w:] „Policja 997”, styczeń 2009.
10. Goffman I., *Instytucja totalna* [w:] *Elementy teorii socjologicznych*, PWN, Warszawa 1975.
11. *I ślubuję Ci...*, [w:] „Policja 997”, kwiecień 2009.
12. *Jest taka pani policjantka...*, [w:] „Policja 997”, Grudzień 2009.
13. *Kamila odeszła*, [w:] „Policja 997”, Marzec 2009.
14. Kencka M., *System szkolenia a służba kobiet w Państwowej Straży Pożarnej*, [w:] *Służba kobiet w formacjach mundurowych w XXI wieku*, pod red. Skrabacz A., Wyd. MON, Centralna Biblioteka Wojskowa, Warszawa 2008.
15. *Kobiety w grupach dyspozycyjnych społeczeństwa. Socjologiczna analiza udziału i roli kobiet w wojsku, policji oraz innych grupach dyspozycyjnych społeczeństwa*, pod red. Dojwa K., Maciejewski J., Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2007.
16. Kołodziejczyk T., Kozerański D., Maciejewski J., *Oficerowie grup dyspozycyjnych. Socjologiczna analiza procesu bezpieczeństwa narodowego*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2008.
17. Maciejewski J., Nowaczyk O., *Problemy bezpieczeństwa narodowego a grupy dyspozycyjne*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2005.
18. Maciejewski J., *Oficerowie Wojska Polskiego w okresie przemian społecznej struktury i wojska. Studium socjologiczne*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002.
19. Maciejewski J., Wolska-Zogata I., *Zawód oficera Wojska Polskiego w toku transformacji. Studium socjologiczne*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2004.
20. *Mama musiała obciąć warkocze*, [w:] „Policja 997”, marzec 2009.
21. *Oceny działalności niektórych instytucji publicznych*, CBOS, BS 85/2010.
22. Paciorek J., „Aniołki” z VI brygady, [w:] „Policja 997”, Marzec 2009.
23. *Poczucie bezpieczeństwa i opinie o pracy Policji*, CBOS, BS 74/2009.
24. Renzetti C. M., Curran D. J., *Kobiety, mężczyźni i społeczeństwo*, Wyd. PWN, Warszawa 2005.
25. Sikorska L., *Wysokie obcasy i mundur – rozważania nad współczesną rolą kobiet a ich stereotypowym postrzeganiem*, [w:] *Służba kobiet w formacjach mundurowych w XXI wieku*, pod red. Skrabacz A., Wyd. MON, Centralna Biblioteka Wojskowa, Warszawa 2008.
26. *Służba kobiet w formacjach mundurowych w XXI wieku*, pod red. Skrabacz A. Wyd. MON, Centralna Biblioteka Wojskowa, Warszawa 2008.
27. Skrabacz A., *Uwarunkowania historyczne służby kobiet w formacjach mundurowych*, [w:] *Służba kobiet w formacjach mundurowych w XXI wieku*, pod red. Skrabacz A., Wyd. MON, Centralna Biblioteka Wojskowa, Warszawa 2008.
28. *Słaba płeć?*, [w:] „Policja 997”, Maj 2009.

29. Spytek – Bandurka G., *Sektory, podmioty, poziomy i organizacja polityki społecznej*, [w:] *Polityka społeczna. Podręcznik akademicki*, pod red. Firlit – Fesnek G. i Szyłko – Skoczny M., PWN, Warszawa 2007.
30. Szymanowicz A., *Problem kadry zawodowej w świetle postów internetowych*, [w:] *Oficerowie grup dyspozycyjnych. Socjologiczna analiza procesu bezpieczeństwa narodowego*, pod red. Kołodziejczyka T., Kozerawskiego D., Maciejewskiego J., Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2008, s. 373-379.
31. Tiszbierek T., *Służba kobiet w strażach pożarnych*, [w:] *Służba kobiet w formacjach mundurowych w XXI wieku*, pod red. Skrabacz A., Wyd. MON, Centralna Biblioteka Wojskowa, Warszawa 2008.
32. Trzcńska W., *Od stu lat w mundurze – policjantki wczoraj i dziś*, [w:] *Służba kobiet w formacjach mundurowych*, pod red. Skrabacz A., Wyd. MON, Centralna Biblioteka Wojskowa, Warszawa 2008.
33. *Uprawnienia rodzicielskie*, luty 2010.
34. Wiatr J. J., *Armia i Społeczeństwo*, Warszawa 1960.
35. Wiatr J. J., *Socjologia wojska*, Warszawa.
36. Winkler K., *Cechy różnicujące płcie w kontekście kobiet i mężczyzn w grupach dyspozycyjnych*, [w:] *Kobiety w grupach dyspozycyjnych społeczeństwa. Socjologiczna analiza udziału i roli kobiet w wojsku, policji oraz innych grupach dyspozycyjnych społeczeństwa*, pod red. Dojwy K. i Maciejewskiego J., Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2007.
37. Zagórski Z., *Grupy dyspozycyjno - mundurowe w toku transformacji. Struktura segmentacyjna a kondycja społeczeństwa Trzeciej Rzeczypospolitej*, [w:] „Zeszyty Naukowe WSO im. T. Kościuszki. Poglądy i doświadczenia”, pod red. Leczykiewicz T., Zagórskiego Z., wydanie specjalne; *Wojsko i inne grupy dyspozycyjne w perspektywie socjologicznej*, WSO, Wrocław 2000.
38. *Żona dla Policjanta*, [w:] „Policja 997”, marzec 2010.

Ustawy:

1. Ustawa z dnia 12 października 1990 r. o straży granicznej (Dz. U. z 1990 r., nr 78, poz. 462)
2. Ustawa z dnia 24 sierpnia 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej (Dz. U. z 1991, nr 81, poz. 351).
3. Ustawa z dnia 24 sierpnia 1991 roku o Państwowej Straży Pożarnej (Dz. U. z 1991, nr 88, poz. 400).
4. Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. 10.142.1592)
5. Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. 1990 Nr 30 poz. 179)

Źródła internetowe:

1. www.policja.pl
2. www.ifp.pl

**POLICEWOMEN: PORTRAYAL
ELEMENTS AS DEPICTED IN TRADE MEDIA**

Summary

The gender issues have been often raised in social sciences in recent years. Since the sociology of uniformed groups became a sociological subdiscipline, the issue of the equal status of men and women have been discussed in the context of the military, police and many other uniformed services. It has its practical dimension (connected with the functioning of these groups) as well as ideological and cultural ones (correlated with the tendencies seen in Western countries). In this article the issues of the image of policewomen in trade media such as "Policja 997" and this institution's official internet site are depicted.

Key words: *police, police officers, woman, gender, media, image*

Artykuł recenzował: dr hab. Jan MACIEJEWSKI, prof nadzw. UWr